

Marzec 1978

"Partia nie stara się nawet o aprobatę społeczeństwa, tylko o jego b i e r n o ś ć , o uśpienie poczucia odpowiedzialności za losy narodu i państwa polskiego. Tym donioślejszy jest obowiązek przyjmowania czynnej postawy przez wszystkich , którzy dzisiejszej sytuacji nie aprobuja i z poczynaniami partii się nie zgadzają. Chodzi o czynność przynajmniej myślową : o stałe rozważanie innych możliwości postępowania , innych rozwiązań, innych decyzji. Postawa opozycyjna nie może sprowadzać się do narzekania i plotkowania. Musimy stale dążyć do wytworzenia pozytywnych planów i postulatów".

Z Programu Polskiego Porozumienia Niepodległościowego ogłoszonego w maju 1976 roku.

Polskie Porozumienie Niepodległościowe powstało i działa w kraju; posiada za granicą mężów zaufania gwarantujących autentyczność jego publikacji. Mężami zaufania PPN są : Gustaw Herling-Grudziński/Neapol/, prof. Leszek Kołakowski/Oksford/, prof. Jerzy Lerski/San Francisco/.

Polskie Porozumienie Niepodległościowe ogłasza:

- oświadczenia programowe
- opracowania zbiorowe Zespołu Problemowego
- Poradnik Społeczny
- prace indywidualne wyrażające wyłącznie poglądy ich autorów.

Prace Polskiego Porozumienia Niepodległościowego są anonimowe , lub podpisywane pseudonimami .

### Pijaństwo w Polsce

Tekst, który publikujemy, wzięliśmy z tomu wydanego przez Komitet Badań i Prognoz "Polska 2000" przy Przewodniczącym P.A.N. Ogłoszony w roku 1975 w formie skryptu , w niewielkim nakładzie, przeznaczony do użytku wewnętrznego, pozostał dotychczas nieznany opinii publicznej.

Wiemy wszyscy jaką plagą powszechną, jaką klęską w skali krajowej , jakim zagrożeniem na przyszłość jest pijaństwo. Przekonujemy się o tym codziennie, oglądając ponure , gorszące sceny na ulicach naszych miast i na wiejskich drogach, w miejscach publicznych. Zastanawia nas ustawicznie ilość alkoholu dostarczanego na rynek z wzorową punktualnością, tak różną od opieszałości , z jaką dochodzą do sklepów inne towary. W sklepach alkoholowych nie ma remanentów , ani remontów ; w dostawach alkoholu nie ma opóźnień spowodowanych brakiem środków transportowych, lub "mocy przerobowej", "czy chorobami personelu". W najbardziej zapadłej wiosce , na najbardziej peryferyjnej, zapomnianej uliczce podmiejskiej znajdzie się zawsze sklep z czymś do wypicia. Lub bodaj kiosk, a ostatecznie , znana wszystkim, nawet milicji , melina czynna przez okragłą dobę.

Ile tego się produkuje, ile sprzedaje , jaką to stanowi naprawdę pozycję w budżecie państwowym ? Jaką rolę spełnia alkohol w życiu społecznym, nie tylko jako przyczyna chorób i przestępstw , nie tylko jako czynnik hamujący produkcję, lecz nade wszystko jako instrument władzy? . Usypia ~~spoko~~ bowiem aspiracje społeczeństwa polskiego, zmaca jego myśl zbiorową, otępia jego instynkty samozachowawcze , tłumi jego energię. Czym jest naprawdę wódka



w polskim życiu?

Oto pytania, jakie zadajemy sobie bodaj najczęściej w obliczu plagi, której rozpanoszenie stwierdzamy naocznie. Nie znajdujemy odpowiedzi w oficjalnej prasie i literaturze. Władze milczą na ten temat i do milczenia zmuszają wszystkich. "Nie należy dopuszczać do publikacji masowych środków przekazu danych liczbowych obrazujących stan i wzrost alkoholizmu w skali całego kraju." - czytamy w Zapisach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk ogłoszonych staraniem KSS/KOR/ -/Dział XI, p. 10/.

Częściowej odpowiedzi na te pytania udziela praca Komitetu Badań i Prognoz, którą wykorzystujemy tutaj w skrócie i z nieznacznymi poprawkami redakcyjnymi. Autorów nie prosiliśmy o zgodę. Ze zrozumiałych względów... Przepraszamy ich za to i - dziękujemy. Uczyniliśmy to w przekonaniu, że praca ta powinna być znana szerszemu ogółowi.

Zespół Problemowy P.P.N.

W roku 1974 według danych GUS statystyczny Polak wypił 6,2 litra czystego, stuprocentowego alkoholu. Obliczenie to nie uwzględnia alkoholu pochodzącego ze źródeł nielegalnych, którego udział w spożyciu - według informacji policyjnych - kształtuje się od 5% do 10%. Można zatem przyjąć, że w 1974 roku przeciętny Polak, na którego składają się wszyscy pijący i niepijący wraz ze starcami i dziećmi, wypił ponad 7 litrów czystego alkoholu.

Wielkość spożycia na głowę ludności wzrosła w stosunku do okresu przedwojennego pięciokrotnie, w ciągu ostatnich dwudziestu lat - dwukrotnie.

Średnioroczne tempo wzrostu spożycia alkoholu w latach 1972-1973 w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynosiło 7,7%. W porównaniu z innymi krajami jest to tempo bardzo wysokie.

Kto pije?

Badania z lat sześćdziesiątych wykazały, że 8% mężczyzn wypija ponad połowę alkoholu z rynkowego. Wskazuje na to wysoki stopień koncentracji spożycia napojów alkoholowych w Polsce. Ludzie nadmiernie pijący to mężczyźni będący w najlepszym okresie wieku produkcyjnego /21 - 29 lat/, znajdujący się w przededniu małżeństwa, zakładający rodziny, bądź mający już paroletnie dzieci. Ludzie ci, wykazujący różny stopień uzależnienia od alkoholu, narzucają naszemu społeczeństwu określone wzory obyczajowe oraz decydują o wysokim odsetku chorych na chorobę alkoholową, których liczbę ocenia się na 400 - 500 tys. osób.

Przyjmuje się, że przeciętny alkoholik wikła i komplikuje życie 4 osób, i że w Polsce jest 2-2,3 milionów ludzi nadmiernie pijących. Liczba osób bezpośrednio uwikłanych w "podkulturę pijacką" sięga 8-9 milionów, czyli obejmuje przeszło 25% społeczeństwa polskiego.

Co pijemy?

Przede wszystkim wódkę. Według danych statystycznych GUS z roku 1973 przeciętny Polak wypijał 65,1 % spożywanego alkoholu w postaci wódki. W latach 1971-1973 spożycie wódki i napojów spirytusowych wzrastało dwa razy szybciej od spożycia wina oraz znacznie szybciej od spożycia piwa. Przyczyniła się do tego podwyżka cen napojów alkoholowych w styczniu 1974 roku, kiedy to ceny win podniesiono średnio o 41,4%, ceny piwa średnio o 33,3%, natomiast cenę wódki tylko o 20,6%.

Jak pijemy?

Obok wyraźnej przewagi wódki i napojów wysokoprocentowych w spożyciu, charakterystyczne dla Polaków jest "nadmierne spożycie jednorazowe". Z wielokrotnie powtarzanych reprezentatywnych badań ankietowych wiemy, że ponad 50% dorosłych mieszkańców naszego kraju, pijąc wódkę, pije ją z reguły w nadmiernych ilościach, przekraczając znacznie tzw. "próg nietrzeźwości", tj. ponad 20 cl. /cztery kieliszki/... Szacuje się, że ponad 800 tysięcy osób dziennie przekracza próg nietrzeźwości.

Kto pije najwięcej?

Mężczyźni piją 4-7-krotnie więcej od kobiet i przez wiele lat problemy nadmiernego spożycia alkoholu dotyczyły głównie ludności męskiej. Obecnie



kobiety stanowią 7% ogółu leczonych alkoholików w Polsce. W związku z aktywizacją zawodową i zmianami ich tradycyjnych ról społecznych coraz częściej spotykamy się z problemem alkoholowym u kobiet i należy się liczyć z dalszą tendencją wzrostową.

Kategorią najbardziej ~~piją~~ pijącą są młodzi ludzie w wieku 21-24 lat. Niekorzystne przesunięcia w tym zakresie nastąpiły w ciągu ostatnich lat. Badania ogólnopolskie z lat 1961 i 1962 wskazywały bowiem, że kategorią pijących najwięcej byli mężczyźni w wieku 25-29 lat.... Wyniki przeprowadzonych w Warszawie i na terenie województwa warszawskiego badań IFiS PAN z 1972 roku będących powtórzeniem analogicznych badań z 1962 roku wskazują, że nastąpiło dalsze obniżenie wieku pierwszego kontaktu z alkoholem. Raport z badań stwierdza, że ponad jedna czwarta ogółu chłopców w wieku 17 lat uczęszczających do szkół podstawowych pije wódkę według wzorów przyjętych przez dorosłych mężczyzn / "ćwiartka na jednego" / .... W ciągu 6-8 lat nastąpiło co najmniej podwojenie liczby przypadków nietrzeźwości wśród nieletnich. Stwierdzono, że wzrost spożycia napojów alkoholowych przez nieletnich był w okresie 1962/72 znacznie szybszy niż wzrost spożycia wśród ogółu ludności.

Spożycie napojów alkoholowych wśród większości osób dorosłych wzrasta wraz z wielkością zarobków, natomiast maleje wraz z zamożnością mierzoną stanem posiadania. Stwierdzono, że osoby posiadające większą ilość przedmiotów trwałego użytku, świadczących o zamożności / lodówki, pralki, telewizory, własne środki komunikacji itp. / piją mniej od ludzi znajdujących się na dolnych szczeblach tej skali / np. od osób, które z dóbr użytku trwałego posiadają jedynie radioodbiornik /.

Zależności spożycia alkoholu od zarobków i stanu posiadania, wyraźnie w środowiskach dorosłych, nie występują wśród młodzieży.

W Polsce nie stwierdza się istotnych zależności między pochodzeniem społecznym a wielkością spożycia alkoholu. Stwierdzono, że wśród robotników zakładów przemysłowych gorsze wzory spożycia alkoholu cechują młodzież w y w o d z a c a / s i e / z e / s r o d o w i s k a p r a c o w n i k ó w u m y s ł o w y c h, niż młodzież pochodzenia robotniczego.... Stwierdzono, że np. w warszawskich fabrykach młodzież o wyższym poziomie wykształcenia pije więcej od niewykształconej młodzieży robotniczej. Podobnie na wsł - wzrost wykształcenia wiąże się ze zwiększeniem spożycia alkoholu. .... Stwierdzono silną zależność między rozmiarami picia napojów alkoholowych a różnego typu oddziaływaniem środowiska rodzinnego. Na plan pierwszy wysuwa się przykład rodziców, stosowane metody wychowawcze i kontrola ze strony domu.

Dzieci, które zetknęły się z wódką pijanych rodziców, piją więcej od pozostałych.

Ujemny wpływ na kształtowanie się zachowania dzieci wywiera sprzeczność między rygorystycznymi opiniami rodziców a ich f a k t y c z n y m i z a c h o w a n i a m i.

Wielokrotnie stwierdzono brak kontroli zachowań dzieci ze strony rodziców. Sprzyja temu zwiększająca się aktywizacja zawodowa kobiet i chroniony brak czasu u zawodowo czynnych obojga rodziców. Czynniki ten ma bardzo istotne znaczenie dla kształtowania się negatywnych wzorów zachowań u młodzieży. Innym elementem sprzyjającym temu procesowi jest również wyłączenie młodzieży z obowiązków rodzinnych, stwarzanie jej nadmiaru wolnego od obowiązków czasu, m i n i m a l i z a c j a w y m a g a n i w s t o s u n k u d o d z i e c i, traktowanych w pewnych środowiskach, jakby miały być stworzone do "lepszego życia".

W wielu badaniach stwierdzono zupełny brak oddziaływania wychowawczego i opiekuńczego ze strony szkół, które ograniczają swoje funkcje głównie do zadań dydaktycznych. Stwierdzono brak poinformowania o zachowaniach uczniów poza szkołą, brak głębszych oddziaływań wychowawczych na młodzież. Szczególnie niekorzystna sytuacja występuje w tych przypadkach, gdy z uwagi na rozbięcie rodziny, bądź zanik jej funkcji wychowawczych, następuje zerwanie współpracy pomiędzy szkołą a domem. W tej właśnie s y t u a c j i, w k t ó r e j w y c h o w a w c z a i o p i e k u n i c z a r o l a s z k o ł y n a b i e r a w y j a t k o w e j w a g i, n a j o s t r z e j w y s t ę p u j ą j e j n i e d o s t a t k i w t e j d z i e d z i n i e.



m Stwierdzono również brak oddziaływań ze strony organizacji młodzieżowych, a czasem nawet przejawianie mniej korzystnych wzorów obyczajowych przez młodzież zorganizowaną niż niezorganizowaną. Szczególnie rażące jest występowanie tych zjawisk w organizacjach powołanych do wychowania i socjalizacji młodzieży, np. przypadki pijaństwa wśród kierownictwa i uczestników obozów i kolonii dla dzieci i młodzieży.

Charakterystyczny jest przy tym brak postaw abstynenckich wśród polskiej młodzieży; o ile wśród młodzieży np. amerykańskiej sięgają one 20% ankiegowanych, w Polsce procent ten równa się zeru. Jest to specjalnie rażące w kraju o silnych, starych tradycjach ruchu harcerskiego.

W wielu przypadkach ujawniono brak oddziaływania wychowawczego, a nawet przeciwnie - demoralizujący wpływ środowiska pracy na "zachowanie alkoholowe" młodego człowieka. Powszechnie zaakceptowana obyczajowość każe "oblać" nowemu pracownikowi pierwszą wypłatę każe mu zapłacić "wkupne" za przyjęcie do zespołu czy brygady. W znacznej ilości przypadków /10-15% / miejscem spożycia alkoholu jest zakład pracy. Szczególnie drastyczne wyniki dały badania młodych robotników budowlanych zamieszkujących hotele robotnicze. W 50% obserwowanych "zdarzeń alkoholowych" brali udział bezpośredni przełożeni / brygadziści, majstrowie /, przeszło połowa z nich odbywała się na terenie zakładów pracy / na budowie, w pałamerze tam też w większości miała miejsce ich inspiracja która często wychodziła od przełożonych.

Wyraźnie obserwuje się w zakładach pracy brak dyscypliny społecznej nie stosuje się zwolnień z pracy za pijaństwo, ani sankcji za nadużycia alkoholu zagrażającego porządkowi. Panuje też powszechnie bezkarność picia wśród osób na kierowniczych stanowiskach.

x x x

Inicjatywy z zakresie przeciwdziałania wzrastającej fali pijaństwa i alkoholizmu podejmowano w Polsce od wielu lat. W okresie powojennym wydano szereg aktów prawnych, dokonano zabiegów ekonomicznych i organizacyjnych mających ograniczyć spożycie alkoholu. Natężeniu tych działań towarzyszył jednakże systematyczny wzrost spożycia. Tak też było z Uchwałą Rady Ministrów z dnia 5 maja 1972. Nie tylko nie spowodowała ona zahamowania spożycia alkoholu, ale nawet jeden z jej przepisów, niefortunnie sformułowany, przyczynił się do wzrostu spożycia. Zgodnie z tym przepisem, wpływy pochodzące z dopłat do cen napojów alkoholowych przekraczające poziom roku 1972 miały nie być zaliczane do dochodów budżetowych terenowych rad narodowych. Wobec tego rady narodowe, dążąc do osiągnięcia w roku 1972 jak największych wpływów, zniosły wówczas ostatnie ograniczenia w sprzedaży napojów alkoholowych .... Do dnia dzisiejszego nie ukazało się rozporządzenie wykonawcze regulujące zasady właściwego ustalenia sieci punktów sprzedaży napojów alkoholowych w odpowiedniej relacji do punktów sprzedaży podstawowych artykułów spożywczych. W rezultacie alkohol jest nadal najłatwiej dostępnym towarem na rynku krajowym. Jeden sklep sprzedający wódkę lub wino przypada w Polsce na 840 mieszkańców / dla porównania : w Szwecji na 27 000 mieszkańców /.

Akcje zmierzające do usunięcia z ulic kiosków z piwem, nie wpłynęły na zmianę wzorów picia. Pozorne efekty dawały działania MO polegające na "oczyszczeniu" ulic z pijaków i odstawiania ich do przepełnionych izb wytrzeźwień. Działania pozorne często stanowią "bumerang socjotechniczny" i prowadzą do skutków odwrotnych, czego przykładem może być naiwna działalność propagandowa prowadzona w środowiskach młodzieżowych. Mówią o tym wyniki badań ankietowych wśród studentów.

Niedostateczne zaopatrzenie rynku w atrakcyjne towary trwałego użytku powodowało brak odpowiednio silnych bodźców dla zmiany preferencji konsumpcyjnych. Niedorozwój infrastruktury w dziedzinie urządzeń kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych ograniczał możliwości rozwoju różnych form spędzania czasu wolnego.

Brak odpowiednich działań wychowawczych ze strony organizacji politycznych i społecznych, brak zdecydowanych działań zakładów pracy i związków zawodowych niezbędnej dyscypliny społecznej, jak również kontroli społecznej, stwarza



warunki sprzyjające pijanństwu. Nie przeciwdziałała mu jedyna istniejąca. zbiurokratyzowana organizacja społeczna, w jaką przekształcił się Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy. Środki masowego przekazu /TV, film/ nie posiadające określonego programu w tym zakresie, nie występowały przeciw powszechnie przyjętym tradycyjnym wzorom picia.

Niemożliwość ujawnienia pełnych rozmiarów, zasięgu i skutków tego zjawiska z powodów cenzuralnych nie ułatwiała walki z natrzmiałym problemem społecznym.

X X X

Analiza sytuacji, ujawnienie nieskuteczności podejmowanych dotąd działań zmierzających do ograniczenia rozmiarów picia, brak konsekwentnych poczynań mających na celu zmianę przyjętych w społeczeństwie polskim wzorów picia, jak również brak wyraźnej koncepcji działań na najbliższą przyszłość, nie dają podstaw do przewidywania, że dalszy wzrost spożycia napojów alkoholowych zostanie zahamowany. Przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że w najbliższych latach spożycie alkoholu będzie stale wzrastać, struktura spożycia nie ulegnie większej zmianie, akceptowane wzory picia będą się utrzymywały nadal.

Sytuacja jednak w dalszej przyszłości musi ulec zmianie. Prosta eksstrapolacja trendu ujawnionego w ostatnich latach doprowadziłaby nas w ciągu kilkunastu lat do spożycia alkoholu w ilości, której nie jest w stanie wypić żadne społeczeństwo. Zmiany nastąpić muszą. Nastąpią zapewne w wyniku właściwej oceny przez społeczeństwo stopnia zagrożenia w skali ogólnonarodowej i procesów samoregulacji. Warunki życia w wysokozurbanizowanym i zindustrializowanym społeczeństwie nie pozwolą na dalsze akceptowanie istniejącej obecnie struktury i wzorów picia. Odegrają rolę czynniki demograficzne /starzenie się ludności/ oraz ekonomiczne... Rzecz w tym kiedy te zmiany nastąpią. ~~Ocenę~~ Cena, którą przyszłoby zapłacić za ich opóźnienie, może być zbyt wygórowana jak na możliwości narodu polskiego. Jeśli założylibyśmy, że notowany w ciągu ostatnich lat wskaźnik wzrostu spożycia alkoholu - średniorocznie 7/7% - utrzymałby się w ciągu lat szesnastu, spożycie alkoholu do 1990 roku wzrosłoby na 1 mieszkańca kraju o 328%, tj. wyniosłoby 21 l. czystego alkoholu. Z tego zgodnie z aktualną strukturą spożycia, 14 l. wypito by pod postacią wódki.

Odrzucamy taką ewentualność, wychodząc z założenia, że instynkt samozachowawczy społeczeństwa polskiego nie dopuści do samounicestwienia, do biologicznej zagłady narodu. Pamiętać jednak musimy, że instynkt - na który liczymy - raz już zawiódł. Było to w XVIII wieku.

Polskie Porozumienie Niepodległościowe

Dotychczasowe publikacje Polskiego Porozumienia Niepodległościowego :

1. Program Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, maj 1976
2. Oświadczenie Polskiego Porozumienia Niepodległościowego,
3. Oświadczenie Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, grudzień 1976
4. Tradycja Niepodległościowa i jej wrogowie, /Zespół Problemowy PPN/,
5. Kościół i katolicy w Polsce Ludowej, /Zespół Problemowy PPN/,
6. Myśli o dzisiejszej ojczyźnie, /Zespół Problemowy PPN/,
7. Czy dialog z władzą jest możliwy?, /Zespół Problemowy PPN/,
8. Obywatel a służba bezpieczeństwa, /Poradnik Społeczny PPN/, lipiec-wrzesień
9. Przeciwnicy systemu /Zespół Problemowy PPN/, wrzesień 1977,
10. Rachunek naszych słabości /Zespół Problemowy PPN/, wrzesień 1977,
11. O zdobywaniu wiadomości /Poradnik Społeczny PPN/, listopad 1977
12. Oświadczenie Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, grudzień 1977,
13. Stan moralny społeczeństwa PRL, /Zespół Problemowy PPN/, grudzień 1977,
14. Prognozy Chochoła /Chochoł/, styczeń 1978,
15. Program dla polskich rodzin /Zespół Problemowy PPN/, styczeń 1978
16. "Program Polskiego Porozumienia Niepodległościowego" /powtórzenie publikacji z maja 1976/, luty 1978.



1913